

Dr hab. Krzysztof Gajdka, prof. ucz.
Wydział Nauk o Komunikacji
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Recenzja osiągnięć Pana Dra Konrada Knocha, ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach

1. Najważniejsze fakty z życiorysu zawodowego Kandydata

Pan dr Konrad Knoch od roku 2012 pracuje jako adiunkt na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie w latach 2013-2015 pełnił funkcję kierownika Zakładu Historii Prasy, w latach 2022-2023 piastował zaś stanowisko Zastępcy Dyrektora Instytutu Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. Od 2020 roku P. K. Knoch pracuje też na Uniwersytecie WSB Merito jako wykładowca na Wydziale Informatyki i Nowych Technologii oraz na Wydziale Biznesu. Od 2013 pracuje w Europejskim Centrum Solidarności, gdzie karierę zaczynał jako adiunkt muzealny, by w roku 2018 awansować na stanowisko głównego specjalisty ds. naukowych. Pan K. Knoch jest absolwentem studiów magisterskich na kierunku historia na Uniwersytecie Gdańskim (2002) oraz menedżerskich studiów podyplomowych na Politechnice Gdańskiej (2006), w roku 2011 uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii XX wieku.

2.

Habilitant przedłożyła do oceny **osiągnięcie naukowe** w postaci zbioru publikacji ściśle powiązanych tematycznie nt. „**Drugi obieg wydawniczy w PRL w latach 1976-1989**”. Na zbiór składa się piętnaście artykułów naukowych i rozdziałów w monografiach wieloautorskich, których pełne zestawienie zawarte jest we wniosku w części *Wykaz osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny*, s. 1-2.

Przedłożony jako osiągnięcie naukowe cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych dra Konrada Knocha nt. *Drugi obieg wydawniczy w PRL w latach 1976-1989* zaciekał mnie bardzo, zapoznałem się z poszczególnymi jego częściami uważnie, w wielu przypadkach zaprezentowane ustalenia i hipotezy zainspirowały mnie do *researchu* i lektury prac wykorzystanych przez Autora. Zestawienie tych właśnie 15 artykułów i rozdziałów w monografiach wieloautorskich jest w pełni uzasadnione, wszystkie dotyczą prasy drugiego obiegu, a najdalej idące z nich mają za zadanie – w założeniu Autora – nakreślić ramy prawne i społeczno-polityczne prasy w latach 1976-1990, scharakteryzować prasę liberalną drugiego obiegu w latach 1982-1989, czy też określić wpływ drugiego obiegu na polskie przemiany w latach osiemdziesiątych XX wieku. Pierwsze wrażenie po lekturze całości jest bardzo dobre: widać znakomitą orientację Autora w poruszanej tematyce, która jest pochodną znajomości literatury przedmiotu, archiwalnych kwerend, rozmów z legendami opozycji (z B. Borsewiczem i J. Merkle na czele) i redaktorami prasy drugiego obiegu, moderowania działań firmowanych przez Europejskie Centrum Solidarności (w tym organizacja wystaw tematycznych, opracowywanie ich katalogów, prowadzenie spotkań z

ówczesnymi dysydentami i ekspertami, m.in. cenionymi medioznawcami i historykami). Wyraźnie widać też pasję, która działalności Autora (organizacyjnej, kierowniczej, naukowej, popularyzatorskiej) towarzyszy oraz poczucie misji, by uwiecznić dla potomnych – obok tych najznamienitszych i dobrze opracowanych – także tytuły mniej znane, nierzadko o nieregularnej periodiczności, czy też efemerydy. Zdaję sobie sprawę z tego, że zaprezentowanych piętnaście tekstów to efekt benedyktyńskiej pracy, w sposób szczególny odnosi się to archiwalnych i literaturowych kwerend i analiz przeprowadzanych na pełnych zasobach pism. Największą wartość w tych tekstach posiadają informacje pozyskane przez Autora podczas licznych wywiadów bezpośrednich, w tym od redaktorów i współpracowników pism drugoobiegowych, którzy nie tylko dzielą się wspomnieniami, ale udostępniają też dokumenty i notatki ze swoich domowych archiwów, nigdy wcześniej nieprzywoływane przez naukowców i dziennikarzy. Często te właśnie informacje pozwalają na rzucenie nowego światła na omawiane zagadnienia i wyostrenie historycznego, społecznego i kulturowego kontekstu. Ciekawym zabiegiem Autora jest też konfrontowanie informacji z prasy drugiego obiegu z relacjami w periodykach koncesjonowanych i kontrolowanych w pełni przez – jak to sam często nazywa – reżym. W tym miejscu należy także wspomnieć z uznaniem o wyjątkowej biegłości Autora w prowadzeniu kwerend archiwalnych, o czym świadczy ilość i jakość poczynionych ustaleń (w tym na temat ingerencji cenzorskich).

Jak wspomniałem już wyżej, omawiany cykl tekstów (artykuły w czasopismach i rozdziały w monografiach wieloautorskich) jest spójny tematycznie i logiczny. O jego najsilniejszych stronach pisałem ogólnie powyżej (i wrócę do nich jeszcze w dalszej części recenzji), czas zwrócić uwagę na słabe strony i różnej materii niedociągnięcia. W pierwszej kolejności pragnę zwrócić uwagę na nierówną narrację prezentowanych prac. Zdaję sobie sprawę, że tam, gdzie korekta i redakcja były na poziomie profesjonalnym (jak to miało miejsce w przypadku rozdziałów *Obraz Związku Radzieckiego w publikacjach liberalnych pism drugiego obiegu w latach 1979-1989* czy *Percepcja Jałty w drugim obiegu*), całość wypada bardzo dobrze (teksty te mają dopracowaną formę i erudycyjną treść), jednak nie można przejść obojętnie i pozostawić bez jakiegokolwiek komentarza rozdziału (Autor pisze już w pierwszym wersie o „swoim wystąpieniu”) *Wpływ drugiego obiegu na polskie przemiany i jego ewolucja w latach osiemdziesiątych XX wieku*, który ogniskuje wręcz niedoskonałości i warsztatowe potknięcia, które (w mniejszym stopniu) występują także w innych częściach cyklu. Duża ilość błędów interpunkcyjnych i fleksyjnych psuje założone zapewne przez Autora dobre wrażenie na temat tekstu, który miał być swego rodzaju podsumowaniem całego cyklu. Dla przykładu na stronie 22 mamy takie oto zdanie:

Na wydawanie dziennika lub czasopisma trzeba było mieć zgodę Główny Urząd Kontroli Prasy i Widowisk.

Pomijając już rażący błąd fleksyjny (podanie nazwy instytucji w mianowniku miast w dopełniaczu), zaskakuje niewłaściwa nazwa, jako że do 1981 był to Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, a od wspomnianego roku Główny Urząd Kontroli Publikacji i Widowisk. Takiego kalibru błąd jest w tak ważnym opracowaniu niedopuszczalny. Inne słabości rozdziału to niegrammatycznie skonstruowane i zarazem mocno enigmatyczne przypisy (np. 6 na s. 22), używanie „natrętów” typu *skądinąđ, ponadto i z kolei*, maniera publicystyczna („Rudka z ubolewaniem podsumowuje...”), przejęzyczenia wypaczające sens (jak np. odnosząca się do drugiego obiegu fraza: „Jego głównym zadaniem było zwiększenie natężenia niecenzuralnej komunikacji społecznej poprzez przekaz informacyjny”), konsekwentna niechęć do stosowania spójnika *i*” i notoryczne zastępowanie go przecinkiem („przełamywać państwowy monopol informacji, cenzury”, „skłaniali się ku modelowi chilijskiemu, chińskiemu”), stylistyczne nieporadności („nakładane przez władze zakazy pisania”, „w styczniu rozwiązała się PZPR”). Zastanawiają niektóre cytowania, szczególnie przywoływanie artykułów z czasopism naukowych (np. „Zeszytów Prasoznawczych”) bez podania tytułu i autora (por. przyp. nr 5 i 24), czy książki *Marks, Engels, Lenin*, która jest pracą zbiorową i wypadałoby się odnieść do konkretnego tekstu i jego autora. W przypisie 17 K. Knoch wprowadza i wyjaśnia termin „samizdat”, w moim odczuciu pojęciu temu powinien Autor poświęcić o wiele więcej miejsca i przedstawić wszystkie jego definicje, miast jednej,

przy tym zawężonej. W załopotanie wprawia czytającego takie oto zdanie:

Nowe przepisy Prawa Prasowego z 1990 r. mówiły że (...)

Oczywiście Autor ma na myśli wprowadzone w tym właśnie roku zmiany do ustawy z roku 1984, ale wielu czytelników może tego nie wiedzieć i bezwiednie ten fragment cytować. Bądź też przyswoić sobie informację, że oto w 1990 uchwalono nowe prawo (swoją drogą szkoda, że tak się nie stało!). Niebędące cytatami frazy typu „milicja »nafaszerowała« go odpowiednią ilością dokumentów” czy „nie mówiły już o walce na »iluś tam« frontach, ale o »walce na porozumienie«” nie budują powagi tego opracowania. A wielka szkoda, bo zamiar podsumowania nim całego cyklu (o czym już wspominałem) spalił na panewce, wyraźnie ta niedoskonała forma dominuje nad ważką treścią.

Drugim tekstem, w którym widzimy silną koncentrację błędów jest rozdział pt. *Publicystyka „Impulsu” w latach 1987-1989*. Całość jest arcyciekawa, ale przy tym mocno niedopracowana od strony formy. Zacznijmy od wykresu na stronie 52, mającego obrazować główne nurty tematyczne „Impulsu”. Autor prezentuje osiem kategorii (od kultury i literatury po stosunek do Kościoła i religii) i przypisuje im liczbę stron (tu odpowiednio 42 i 2). Tyle tylko, że wykres pojawia się bez żadnego komentarza, a przecież warto byłoby napisać, jak owego pomiaru dokonano (czy policzono np. ilość liter, wersów, akapitów, czy może raczej obliczono pole poszczególnych fragmentów tekstów?), dlaczemu takie, a nie inne kategorie etc. Tego typu wykresy bez żadnego opisu pojawiają się również w innych tekstach cyklu (np. „*Strajkowy Biuletyn Informacyjny Solidarność*”, s. 178), w rozdziale „*Głos Trzeciej Bramy*” pojawia się wykres wskazujący na ilość stron poświęconych wybranym (bez podania wedle jakiego kryterium) tematom (tu dodatkowo jest on elementem analizy zawartości treści). W artykule nt. „Impulsu” rażą przeinaczenia, np. „w tekście omówiono publicystę drugoobiegowego pisma” (zamiast publicystykę), niezamierzone zapewne elipsy („w celu korzyści finansowych lub własnych”), niespotykane związki frazeologiczne („na uboczu pisma”), „natręty” (w *sumie, zasadniczo, z kolei*), nadużywanie w narracji nieosobowych form czasu przeszłego, oryginalne inwersje („zaistnienie jak najszybsze w zakładach pracy”), nadużywanie skrótów bez ich wcześniejszego objaśnienia (KKK NZS, WiP, PWSPP). Mamy tu także grzechy większego kalibru, a takimi są np. niewłaściwe formy nazwisk (np. Dubcek zamiast Dubček, Balcerzak - poprawnie Balcerzan). Z całą pewnością nie było to zamierzone, zaingerował być może moduł sprawdzania pisowni w MS Word, ale nie jest to usprawiedliwienie, szczególnie dla historyka. Nie najlepiej prezentuje się też w tekście takie oto zdanie (s. 71):

Temat Katynia podjęto również w nr. 8 „Impulsu” z grudnia 1987 r., s. 2-3, gdzie opisano jako mordowano jeńców sowieckich (...)

Oczywiście mowa tu o mordowanych Polakach, którzy byli jeńcami Sowietów, ale taki skrót myślowy wygląda jak rażący błąd. Co ciekawe, dla Autora (na s. 72) szpalta to to samo co kolumna! Mało stanowcza jest więcząca tekst taka oto konkluzja naukowa (s. 78):

Przy nowej formule literackiej być może zabrakło talentów organizacyjnych Popielarza. Zresztą w bardzo dynamicznej rzeczywistości lat 1988-1989 formuła pisma o charakterze informacyjnym, ukazującego się co miesiąc, z przerwą studencką na wakacje, być może się wyczerpała.

W tym i wielu innych tekstach rażą też ilustracje, np. całych kolumn pism drugoobiegowych, bez podania źródła (dla czytelnika mogłoby być ciekawym, czy pochodzą one z cyfrowych repozytoriów, domowego archiwum Autora, czy też zbiorów księżnic, muzeów i archiwów), nierzadko bez żadnego podpisu. Dobrze byłoby wyjaśnić także pojęcia zrozumiałe wyłącznie dla osób żyjących w tamtej epoce (a i to nie wszystkim) i zajmujących się nią (dziennikarze, naukowcy) pojęcia typu „w »zsyppowskiej« spółdzielni”.

Słabą stroną niektórych tekstów cyklu jest streszczanie kolejnych artykułów (ma to miej-

sce np. w rozdziale *Publicystyka „Solidarności” – pisma Regionu Gdańskiego w latach 1980-1981*) bez stosownej syntezy przeanalizowanego materiału (np. w rozbudowanym zakończeniu). We wprowadzeniu do rozdziału *Obraz pracownika stoczni przed sierpniem 1980 roku w publikacjach „Robotnika Wybrzeża” i „Głosu Stoczniońca”*, Autor deklaruje, że:

Dokonano gruntownej analizy zawartości treści. Wybrano najważniejsze i powtarzające się kategorie tematyczne, jakimi posługiwano się, opisując stoczniońców oraz ich problemy, a następnie zestawiono i porównano narracje zamieszczone w prasie oficjalnej i podziemnej.

Zapowiadana gruntowna analiza zawartości treści sprowadza się jednak do wyodrębnienia kilku kategorii (np. współzawodnictwo, wynalazczość i racjonalizatorstwo, czy problemy zdrowotne i socjalne) i porównania wybranych artykułów na te tematy w obu pismach. Podsumowanie jest pełniejsze niż w innych tekstach cyklu, poświęconych poszczególnym pismom, Autor diagnozuje w nim m.in. zmieniające się narracje oraz eksponuje różne optyki obu periodyków w spojrzeniu na życie i pracę stoczniońców.

Rozdział pt. „*Głos Trzeciej Bramy*” powstał na bazie rozmowy ze współzałożycielem pisma, Piotrem Babińskim. Autor kreśli historię pisma bardzo plastycznie i emocjonalnie, o czym może świadczyć taki oto fragment (s. 137):

Gdy znalazł się pod bramą zakładu, spotkał członka RKK Krzysztofa Dowgiałę, który miał dość posępną minę ze względu na małą liczbę uczestników strajku.

Niewielkie wady tekstu to brak daty dostępu do treści internetowych (por. przyp. nr 3) i źródeł ilustracji (np. na s. 140), Autor nie wyjaśnia też czym jest np. DYM. Pomimo manieri streszczania artykułów i kronikarskiego miejscami stylu, rozdział jest ciekawy, przede wszystkim dzięki rzetelnemu wywiadowi bezpośredniemu. Autor nie wyjaśnia, według jakiego klucza obliczył – jak to sam ujął – objętość (liczoną w liczbie stron) wybranych tematów „*Głosu Trzeciej Bramy*” (wykres na s. 144), pojawia się też pytanie, jak ma się to do metody analizy zawartości treści?

Ważny w całym zestawieniu jest rozdział pt. *Ramy prawne i społeczno-polityczne prasy w latach 1976-1990*, który z całą pewnością będzie stanowił duże wsparcie dla wszystkich (a już szczególnie młodszych) badaczy zainteresowanych historią prasy (w tym drugoobiegowej) w PRL. W tekście można znaleźć błędy interpunkcyjne i fleksyjne, zapis „nie pomyśli cenzury” jest zapewne dziełem modułu sprawdzania pisowni, Autor nieprecyzyjnie pisze o I akcie aktu końcowego KBWE (kiedy był to I koszyk), wymienia pełną tytulaturę autorów ważnych opracowań (np. „podsumowuje Alina Słomkowska, nieżyjąca profesor i prodziekan Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych na Uniwersytecie Warszawskim”), stosuje nieco niezrozumiałe konstrukcje gramatyczne (np. „jej cofnięcie oznaczało utratę stanowisko – namaszczenie przez partię”), tekst oceniam jednak wysoko, a 59 przywołanych w bibliografii pozycji musi robić wrażenie.

Rozdział pt. „*Strajkowy Biuletyn Informacyjny Solidarność*” jest ciekawy, a to przede wszystkim dzięki informacjom pozyskanym bezpośrednio od Konrada Bielińskiego oraz Jacka Merkla. Znakomitą orientację Autora w tematyce biuletynu i towarzyszących jego wydawaniu okoliczności dyskredytuje jednak nieco taka oto konkluzja:

Pobieżna analiza „Biuletynu” wskazuje, że najwięcej miejsca zajmowały różnego rodzaju dokumenty programowe, komunikaty i oświadczenia (...) Wydaje się, że materiał był tak dobierany, aby nadać im odpowiednią rangę i znaczenie (...) Szacując, że każdy numer prasy drugoobiegowej czytało kilka osób, można domniemać, iż z treścią „Biuletynu” zapoznawało się nawet 100-150 tysięcy czytelników.

Na wysoką ocenę zasługuje rozdział pt. *Wydawnictwo Dobra Powszechnego (1982-1986)*, który powstał w dużej mierze na bazie korespondencji mailowej z Cezarym Godziukiem, Sławomirem Sadowskim i Jarosławem Skowronkiem, relacji Janusza Prendoty i Mirosława Kaczmarczyka oraz notacji z Danielem Trepkowskim. Tu Autor jest w swoim żywiole, narracja tekstu

(choć znów widoczne publicystyczne ciągotki) właściwa (dobrze się całość czyta), przywołanie źródeł (w tym akt Prokuratury Marynarki Wojennej) celowe. Dzięki temu rozdziałowi wydawnictwo doczekało się rzetelnego opracowania, dzięki któremu pamięć o nim i jego twórcach oraz współpracownikach nie zaginie. Brawa dla Autora za świetną tabelę (ss. 185-186) z zestawieniem książek wydanych przez wydawnictwo wraz ze szczegółowymi przypisami. Na wyróżnienie zasługuje także rozdział pt. *Gdańska prasa drugoobiegowa o muzyce w latach osiemdziesiątych*, w którym P. Konrad Knoch wykazuje nie tylko doskonałą orientację w sygnalizowanej w tytule problematyce prasowej, ale także świetną znajomość ówczesnej sceny muzycznej. Nie mam zastrzeżeń co do doboru próby (co do jej reprezentatywności przekonuje mnie uzasadnienie Autora), wysoko oceniam liczne, a przy tym dobrze skonstruowane przypisy, umiejętne nakreślenie kontekstu oraz strukturę całości. Jak wspominałem już wcześniej, na bardzo wysoką ocenę zasługują rozdziały *Obraz Związku Radzieckiego w publikacjach liberalnych pism drugiego obiegu w latach 1979-1989* czy *Percepcja Jałty w drugim obiegu*, które oceniam jako erudycyjny popis Autora, z tą tylko uwagą, że w drugim z wymienionych tekstów nie ma potrzeby wyjaśniania pojęcia „percepcja”, i to z wykorzystaniem... Wikipedii. Wielki szacunek należy się Autorowi za (napisany wspólnie z Mirosławem Rybickim) rozdział pt. *Wydawnictwo Młoda Polska (WMP) od Gdańsk*, jedyny anglojęzyczny tekst w cyklu, za to widoczny w bazie *Scopus*. Jedyna uwaga dotyczy stosowania bez objaśnienia skrótów (np. ROPCIO, SB), niezrozumiałych bez wyjaśnienia dla zagranicznego czytelnika. Może warto byłoby także zamieścić w przypisach krótkie choćby biogramy opisywanych osób. Pozostaje jedynie żałować, że posiadając językową biegłość i mając na uwadze fakt, że historia polskiej opozycji w PRL cały czas wzbudza zainteresowanie w Europie Zachodniej i USA, Autor nie jest zainteresowany publikowaniem kolejnych tekstów w ukazujących się w językach kongresowych czasopismach naukowych i monografiach wieloautorских.

Na koniec pozostaje tekst kluczowy dla niniejszej oceny, tj. *Jak badać prasę drugiego obiegu*, zamieszczony w „Zeszytach Prasoznawczych” (1, 2017). Autor prezentuje się tu jako dojrzały naukowiec, który po wielu latach badania prasy drugiego obiegu, tworzy własną propozycję metodologiczną dla wszystkich zajmujących się tą tematyką (a jeszcze bardziej – planujących się nią zając), swego rodzaju vademecum, w którym uwzględnia problemy i postulaty badawcze, proponuje też model badawczy (podejście holistyczne), a całość ilustruje przykładem badawczym (*case study*). Choć w artykule brak zakończenia, oceniam go bardzo wysoko i uznaję za lekturę obowiązkową dla wszystkich prasoznawców zajmujących się okresem PRL (nie tylko prasą drugiego obiegu).

Uwagi, które – obok licznych pochwał – zawarłem powyżej, jedynie w minimalnym stopniu rzutują na wysoką ocenę, jaką należy wystawić osiągnięciu naukowemu Pana Doktora Konrada Knocha, który dał się poznać jako znakomity badacz i popularyzator, jego ranga w środowisku polskich prasoznawców jest już wysoka, dorobek (ze szczególnym uwzględnieniem omówionej w powyższym akapicie propozycji metodologicznej) robi duże wrażenie, zaskakuje (pozytywnie) konsekwencją i budzi podziw ze względu na ogrom wykonanej pracy. Dlatego też moja ocena prezentowanego osiągnięcia naukowego jest **JEDNOZNACZNIE POZYTYWNA**.

3. Ocena istotnej aktywności badawczej, współpracy międzynarodowej, dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego Habilitanta

§ 3

Wśród najważniejszych osiągnięć naukowo badawczych Habilitanta należy wymienić publikacje m.in. w „Zeszytach Prasoznawczych”, „Dziejach Najnowszych” oraz tomach zbiorowych dotyczących prasy i realiów PRL. Największym sukcesem jest opublikowanie wspólnie z M. Rybickim rozdziału pt. *Wydawnictwo Młoda Polska (WMP) of Gdańsk* w *Slavica Publisher*, Indiana 2016 (widniejącego w bazie *Scopus*).

§4

- 1) W dorobku podoktorskim Habilitant **wykazuje**: 1 monografię, 1 monografię współautorską, 14 rozdziałów w monografiach wieloautorskich, 8 artykułów naukowych (zestawienie nie uwzględnia 15 tekstów wykazanych jako części cyklu podlegającego ocenie).

- 2) Habilitant **wykazuje** we wniosku **redakcję** czterech pozycji naukowych (s. 4).

- 3) 4) 5) W *Research Gate* Autor jest nieobecny. Liczba cytowań w *Google Scholar* to 24 przy h-indeks=2, ale już i10-indeks=0. W bazach *Web of Science* Autor nie występuje, w bazie *Scopus* h-index=1 (za jeden anglojęzyczny tekst). Świadczy to o nikłym umiędzynarodowieniu dorobku (tylko jedna publikacja anglojęzyczna!).

- 6) Habilitant **brał** udział w czterech projektach badawczych (szczegółowy opis znajduje się na s. 15 wniosku).

7) Na podkreślenie zasługuje fakt otrzymania przez Habilitanta Medalu Komisji Edukacji Narodowej (2021), Medalu "Zasłużony Kulturze Gloria Artis" (2015) oraz Nagrody Nauczyciela Roku im. K.C. Mrongowiusza (2021).

8) Od uzyskania stopnia doktora Habilitant wygłosił łącznie 36 referatów podczas konferencji różnej rangi i zasięgu (wykaz na s. 7-9).

§ 5

1) Habilitant **nie wykazał** we wniosku uczestnictwo w programach europejskich i innych programach międzynarodowych lub krajowych, np. Erasmus.

2) Habilitant **wykazał** we wniosku udział w komitetach organizacyjnych 34 konferencji naukowych (ss. 10-12)

3) Nie znalazłem we wniosku informacji nt. przyznanych Nagród Rektora.

4) Habilitant **nie wykazał** we Wniosku udziału w konsorcjach i sieciach badawczych;

5) W zakresie kierowania projektami realizowanymi we współpracy z naukowcami z innych ośrodków polskich i zagranicznych, Habilitant **nie wykazał** statusu **koordynatora** zespołu badawczego.

6) Habilitant **wymienił** we wniosku dwa czasopisma, w których pełni funkcję członka komitetu redakcyjnego, oraz serię wydawniczą, w której pełni funkcję członka Rady Naukowej.

7) Pan Konrad Knoch jest członkiem Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej i Polskiego Towarzystwa Historii Mówionej.

8) **Doświadczenie dydaktyczne** Habilitant prezentuje obszernie we wniosku na stronach 24-37. Całość zasługuje na bardzo wysoką ocenę – tak w kwestiach pedagogicznych, merytorycznych, jak i organizacyjnych, popularyzatorskich etc.

9) Habilitant **wykazuje** we *Wniosku* dwa rodzaje aktywność w zakresie **opieki naukowej**: Nad studentami z Białorusi i Rosji oraz – w ramach Erasmus+ - z Hiszpanii i Niemiec. Brak informacji na temat ilości wypromowanych licencjatów i magistrów.

10) Habilitant **nie wykazał** we wniosku opieki naukowej nad doktorantami w charakterze opiekuna naukowego lub promotora pomocniczego.

11) Habilitant **wykazał** staż w krajowym ośrodku naukowym lub akademickim, który miał miejsce w listopadzie 2023 r. w Instytucie Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS w Lublinie.


12) Habilitant **wykazał** we Wniosku udział w 5 zespołach badawczych (szczegóły na s. 15).

13) Habilitant **wykazał** we Wniosku udziału w 7 zespołach eksperckich i konkursowych (szczegóły wykaz na s. 16-17). Jest recenzentem 18 książek i wystaw.

14) Habilitant **nie wykazał** we Wniosku recenzji projektów międzynarodowych lub krajowych (nie licząc wielu organizowanych i współorganizowanych wystaw w ECS).

Ocena końcowa

Po zapoznaniu się z dorobkiem naukowym Habilitanta w zakresie osiągnięcia habilitacyjnego oraz kierując się treścią art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.) popieram wniosek dra Konrada Knocha o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'U. Cz. U.', is positioned on the right side of the page.

